

LASPress

Czasopismo szkolne

Nr 31, II-III 2022



Witamy Was po feriach!

Odpuściście trochę? No to zapraszamy do kolejnego numeru naszej gazetki szkolnej. Tak jak poprzednio - numer otwierają aż dwie rozmowy przeprowadzone przez naszą LasPressową redakcję. A dalej jest już tylko ciekawiej. Trochę twórczości literackiej naszych uczniów, historia założenia naszej szkoły, recenzja, komiks, humor, zagadki itd.

Zapraszamy do czytania!

W tym numerze:

Aktualności.....	2
Wywiady z p. Magdaleną Koczorowską-Szlassą i Ivanem Diaz Castanosem.....	3-4
Przydatne wynalazki: komputer.....	5
Ekologia: Co to jest zielony wodór?.....	6
Kącik literacki.....	7
Jak powstała nasza szkoła?.....	8
Recenzja.....	9
Komiks.....	9
Kącik humoru.....	10
Zagadki i quizy.....	11
Krzyżówka LasPressu.....	12



Redakcja

AKTUALNOŚCI

Klub sportowy KS LAS gra i wygrywa! J W sobotę 19 lutego dwie nasze drużyny rywalizowały w turnieju halowym organizowanym przez PKS Radość. Odbyło się 10 meczów naszych zespołów, 8 zwycięstw, 26 strzelonych bramek, bratobójczy pojedynek w półfinale zakończony konkursem rzutów karnych, oba zespoły w najlepszej czwórce turnieju, nagroda indywidualna dla najlepszego bramkarza zawodów i najważniejsze - zwycięstwo w całym turnieju! Brawo dla całej drużyny za kawał dobrej piłki! (fot. KS LAS rocznik 2009)



30 stycznia graliśmy razem z Jurkiem Owsakiem w Wielkiej Orkiestrze świątecznej Pomocy. Był to już 30-ty finał WOSP, tym razem zbiórka była na okulistykę dziecięcą. Dzięki Wam i kupującym na naszych aukcjach na allegro uzbieraliśmy łącznie 77941,55 zł! To więcej niż rok temu! Widzimy się za rok, przecież gramy do końca świata i jeden dzień dłużej. Siema!



W piątek, 25 lutego bawiliśmy się wspólnie na balu karnawałowym. Młodsze klasy bawiły się w swoich salach, a na korytarzu na 1 piętrze zrobiliśmy karaoke. Oczywiście wszyscy (w miarę możliwości) byli przebrani za różne postacie.



Do naszej szkoły wróci harcerstwo! Drużyna WDH BŁĘKITNI zaczęła działać w naszej szkole w 2016 roku, ale przez pandemię zawiesiła działalność. Teraz są plany, żeby zbiórki znowu odbywały się w naszej szkole! Szczegóły już niedługo. (zdjęcie: pierwsza szkolna drużyna harcerska, październik 2016)



Wywiad z p. Magdaleną Koczorowską-Szlassą (nauczycielką historii)



LasPress: Dzień dobry.

MKS: Dzień dobry.

LP: Skąd wziął się pomysł, aby wykonywać zawód nauczyciela?

MKS: Wpadłam na ten pomysł, będąc na studiach. W zasadzie zaczęłam pracować jako nauczycielka na drugim roku studiów.

LP: W ilu wykopaliskach pani uczestniczyła?

MKS: No, w kilku różnych. W Polsce w kilku i na Krymie, odwiedzałam też wykopaliska w Egipcie, ale nie brałam w nich czynnego udziału.

LP: W ilu językach pani mówi i czy jest to potrzebne do pracy na wykopaliskach?

MKS: Najważniejsze jest, by czytać w iluś językach, że tak powiem. Czytam w kilku językach więc, jeśli chodzi o mówienie.

LS: A w ilu językach?

MKS: No, przede wszystkim w angielskim, rosyjskim, trochę po francusku i po niemiecku trochę.

LP: Jakie kółka oprócz archeologicznych pani prowadzi?

MKS: Teatralne.

LP: Czy znalazła pani coś ważnego w trakcie wykopalisk?

MKS: Wykopaliska, które są teraz organizowane w Polsce, najczęściej nie mają na celu znalezienia czegoś ważnego, tylko wykonanie dokumentacji stanowisk archeologicznych przed zniszczeniem ich podczas realizowania wielu różnych inwestycji. Nie szukamy skarbów, tylko wykonujemy żmudną pracę dokumentacyjną.

LP: Czemu wybrała pani pracę w szkole?

MKS: Bo bardzo lubię młodzież i lubię przekazywać swoją wiedzę innym pokoleniom.

LP: Dziękujemy za wywiad.

MKS: Dziękuję.

wywiad przeprowadziły Tosia Dotka, Lena Izdebska i Maja Szymańska 6 „c”

Wywiad z panem Ivanem Diaz Castanos (nauczycielem hiszpańskiego)

LasPress: Dzień dobry, panie Ivanie!

Pan Ivan: Buenos días (dzień dobry)!

LP: Dlaczego uczy pan hiszpańskiego w Polsce?

PI: Moja żona to Polka, lubię Polskę.

LP: Czy ma pan jakieś zwierzę?

PI: Nie, nie mam. Miałem psa.

LP: Jaka jest pana ulubiona książka?

PI: „Ojciec chrzestny”.

LP: Czy wie pan, kto to Gandalf Różowy?

PI: Nie.

LP: Od ilu lat uczy pan hiszpańskiego?

PI: Od 24 lat.

LP: W jakich językach umie pan mówić?

PI: Hiszpański, angielski, polski.

LP: Jaki był pana ulubiony przedmiot w szkole?

PI: Fizyka.

LP: Dziękujemy za udzielenie wywiadu.

PI: Dziękuję.



wywiad przeprowadziły Iga Kuflewska, Aleksander Wojciechowski, Janina Czachur



Wynalazki, które się przydają

Komputer osobisty

W naszych czasach trudno wyobrazić sobie życie bez komputera i to zarówno szkolne, zawodowe, jak i prywatne. Używamy go przeważnie do rozrywki, chociaż nie tylko. Mało z nas wie, że pierwszy taki komputer powstał w latach 70 XX wieku dla pasjonatów informatyki. Pierwsze konstrukcje były bardzo skomplikowane w obsłudze, ponieważ projektowano je dla osób obeznanych w tej dziedzinie. Sytuacja uległa ogromnej zmianie, gdy na przełomie lat 70 i 80 XX wieku kilka firm zaczęło masowo produkować tanie komputery dla każdego. Były montowane w małych obudowach z magnetofonem kasetowym w roli masowej pamięci. Na komputerach osobistych zaczęto coraz częściej grać w gry komputerowe. Coraz częściej nastoletni programiści samoucy tworzyli bardzo popularne gry znane do dziś.



Ciekawostki o komputerach i Internecie – Czy wiesz, że:

- Pierwszy komputer ważył więcej niż 27 ton.
- Pierwszym krajem na świecie, który uczynił dostęp do Internetu prawem człowieka jest Finlandia. Zrobiła to w 2010 roku
- Chiny mają obozy lecznicze dla osób uzależnionych od Internetu. Według Tao Rana, dyrektora pierwszej w kraju internetowej kliniki leczenia uzależnień w Pekinie, 40% osób uzależnionych od Internetu cierpi na ADHD.

opracowała Gabriela Kutyla, klasa „5b”.

#EKOLas

Jak zielony wodór ma pomoc klimatowi?

Bez wątpienia zmiany klimatyczne są aktualnie jednym z największych problemów ludzkości, a z czasem mogą się stać jeszcze bardziej zauważalne, a nawet odczuwalne.

Temperatura na świecie wzrosła już prawie o 1°C w porównaniu z końcem XIX wieku. Może wydawać się, że to niewiele, ale ma to widoczne skutki, jak pożary czy powodzie, podtopienia. To wszystko jest spowodowane niestety działalnością człowieka. Dokładnie emisją gazów cieplarnianych do atmosfery jak również nadmiernym wycinaniem lasów deszczowych. Konsekwencją wzrostu liczby ludności jest większe zapotrzebowanie na energię oraz żywność. Paliwa kopalne, czyli węgiel, ropa naftowa i gaz ziemny są spalane, a gazy powstające w wyniku tego procesu są wydzielane do atmosfery.

Wodór jest wykorzystywany w różnych gałęziach przemysłu, np. w petrochemicznym. Jest najczęściej wykorzystany jako element składowy paliw kopalnych - gazu i ropy, które są węglowodorami. Spalanie paliw kopalnych w celu produkcji energii powoduje emisję CO₂.

Zielony wodór jest niskoemisyjny. Wytwarza się go inaczej czyli w procesie elektrolizy wody. Nazwa zielony bierze się stąd, że do jego produkcji wykorzystywane są odnawialne źródła energii. Pozwala to na zmianę energii elektrycznej na energię chemiczną paliwa wodorowego. W ten sposób wodór staje się ekologicznym paliwem albo nośnikiem energii.

Wadą wodoru jest jego łatwopalność. Będzie trzeba zachować zastrzone procedury bezpieczeństwa. Póki co trudno też wodór przechowywać. W przyszłości ma być wykorzystywany jako paliwo w transporcie oraz do ustabilizowania produkcji energii elektrycznej ze źródeł OZE. Produkcja wodoru na razie jest jeszcze kosztowna. Postęp technologiczny ma sprawić, że będzie ona niedroga i opłacalna. Wodór ma zastąpić węgiel, który jak powszechnie wiadomo, źle wpływa na klimat. Dzięki swojej niskoemisyjności, produkcja paliwa wodorowego wpłynie korzystnie na środowisko.

Zielony wodór - Czym właściwie jest?

Zielony wodór oznacza, że do jego wytworzenia użyto odnawialne źródła energii, co czyni go zeroemisyjnym – czyli nie emituje do atmosfery szkodliwego dwutlenku węgla. A dzięki temu powietrze jest czystsze. Kiedyś zielony wodór może zastąpić gaz ziemny.

I powietrze będzie o wiele zdrowsze.





Opowiadanie „Mój sen”

Nigdy nie zapomnę tego snu, a było to tak nie dawno. Parę dni temu przygotowywałam się do spania, nie spodziewałam się, że przyśni mi się taki sen.

Kiedy miałam zgasić lampkę, usłyszałam, że rodzice głośno rozmawiają, ale mniejsza z tym. Nie wiedziałam, gdzie jestem, no tak jakby byłam na łące takiej z stokrotkami, ale nie to nie był nasz świat, ponieważ widziałam (nie byłam pewna) wróżkę. Wiem, że to dziwne, ale jednak. Podeszłam, i tak to była wróżka.

Powiedziała: „Cześć, jak się masz”, odpowiedziałam niepewnie: „Dobrze”. Powiedziała na to: „Mogę spełnić twoje marzenie”. Odpowiedziałam na to: „Łałł”. I powiedziała: „Mam tylko jedno marzenie...”. I powiedziała: „Jakie? Noo...”. „No jedno, takie: chciałabym nie mieć problemów”.

Zakończenie tego zdarzenia dla mnie było zaskakujące, a jak ci się podobało, czytelniku? No i to mój sen...

Gabriela Sobiech, 3 „a”

Wiersze o naszej patronce

Krótką historią pewnej Marii
Była raz sobie Maria z Warszawki;
W laboratorium miała zabawki.
Dostała dwa Noble: za w pracach polot,
Promieniotwórcze: rad oraz polon.
Przez nie od spodu wacha już trawki.

autorka: Karolina Kłosowska, 14 lat (Serock)

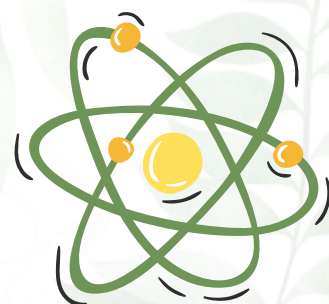


W domu Marii Curie
Byli już na nią źli
Nawet mąż chemik przy żonie
Nie mówi o radzie, polonie
Bo nadmiar chemii po nocach się śni

autor: Iga Rzyśkiewicz, 13 lat (Otwock)

Polska nauka górą!
Nasza wielka Skłodowska
Była naprawdę boska.
Gdy wynalazła czysty rad,
Cały świat był z niej rad.
Dumna jest z niej cała Polska.

Autor: Miłosz Troczyński 14 lat (Serock)





#LasRetro

Jak powstała nasza szkoła.....

Wreszcie w 1910 r. w jednej z większych chałup Zielńskiego otwiera się publiczna szkoła początkowa. Młodziutka i drobna nauczycielka Wiktoria Korynek bierze się energicznie do nauki 60 dzieci w wieku od 7 do 17 lat. Klasa była tak zapchana, że jedne dzieci pisały, a drugie musiały stać i uczyć się czytania po rosyjsku lub po polsku. I już po 2 latach, a raczej zimą można zobaczyć u niektórych w ręku dużą książkę do nabożeństwa, a co było największym pragnieniem rodziców dla swych dzieci.

Od 1 stycznia 1914 r. szkoła zostaje przeniesiona do trochę lepszego murowanego domu Szczepana Żołądkiewicza. Nauczycielka Wiktoria Korzynek przechodzi do innej szkoły, a do tutejszej szkoły zjawia się młody nauczyciel Szymon Bończak. Zajęcia w szkole trwają do końca zimy – do Wielkiejnocy nie tylko w dzień, ale i wieczorami, chociaż przy mizernym świetle lampy starają się uzupełniać swoje braki w czytaniu i pisaniu oraz w rachunkach i pogadankach geograficznych i nawet z historii polskiej. Już coraz częściej, nie tylko w niedzielę, biorą ludzie gazetę codzienną, aby się dowiedzieć, co się dzieje na szerokim świecie. 1 sierpnia 1914 wybuchła wojna światowa – wszyscy zdrowi mężczyźni od 21 roku do 45 lat, a wraz z nimi i nauczyciel wcieleni są do armii rosyjskiej. Do szkoły przychodzi młoda nauczycielka Stanisława Rodzewicz i zajmuje się dziećmi do Wielkiejnocy, a potem przenosi się do szkoły w Zerznie.

Nadchodzi 5 sierpnia 1915 r. okupacja niemiecka: szkoła przenosi się do jeszcze większego budynku Gąsiorowskiego – mieści się duża izba lekcyjna, oprócz właściciela mieszka również i nauczycielka Zofia Rusiecka z matką, bratem i siostrą. Z okupacją następuje głód – rodzinę nauczycielki dożywia ludność, składając różne produkty żywnościowe. Mimo biedy i w klasie zimno dzieci uczą się teraz tym chętniej, że tylko po polsku, a wieczorami biorą się z nauką i starzy mężczyźni, którym bywa nieraz do 30. Pod płaszczykiem straży pożarnej młodzież pod kierunkiem brata nauczycielki prowadzi ćwiczenia wojskowe tworząc tajną jednostkę P.O.W. Jako zaś sama straż przedstawia się doskonale: 50 wyborowych strażaków w pełnym umundurowaniu i własną dętą orkiestrą pod batutą kapelmistrza robi przy różnych uroczystościach nie lada sensację. Wiele z młodzieży bierze w 1918 r. czynny udział w rozbrajaniu Niemców w Warszawie: okolicznych posterunkach, a potem wstępuje do szeregów Wojska Polskiego. (...)

W 1924 następuje konsolidacja gruntów w sąsiednich wsiach i Lesie. W związku z przebudową wsi w 3 liniach zostaje rozebrany i dom, w którym mieściła się szkoła. Pracująca od 3 lat nauczycielka Ołtuszevska przenosi się do Warszawy, w Lesie każdy myśli o budowie domu dla siebie, zaś o dzieciach nikt się nie troszczy, więc niknie ostatni czynnik oświaty – nauka dzieci. 1927 Dopiero po trzech latach wieś budzi się z chwilowego letargu: pod kierunkiem miejscowego aktywniejszego chłopca Maksymiliana Adamskiego, opodatkowując się po 40 zł z pary, buduje budynek szkolny o 2 izbach lekcyjnych i mieszkaniu dla kierownika na placu z wydzielonymi w czasie okupacji.



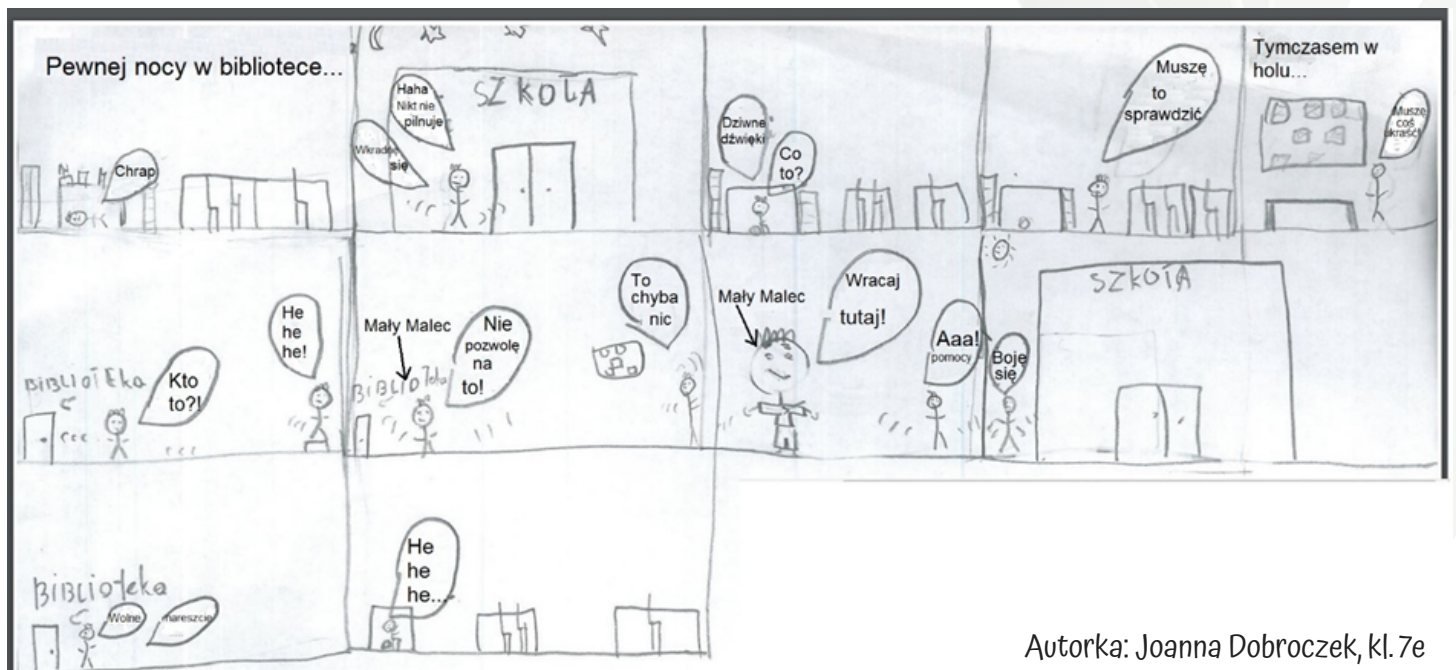
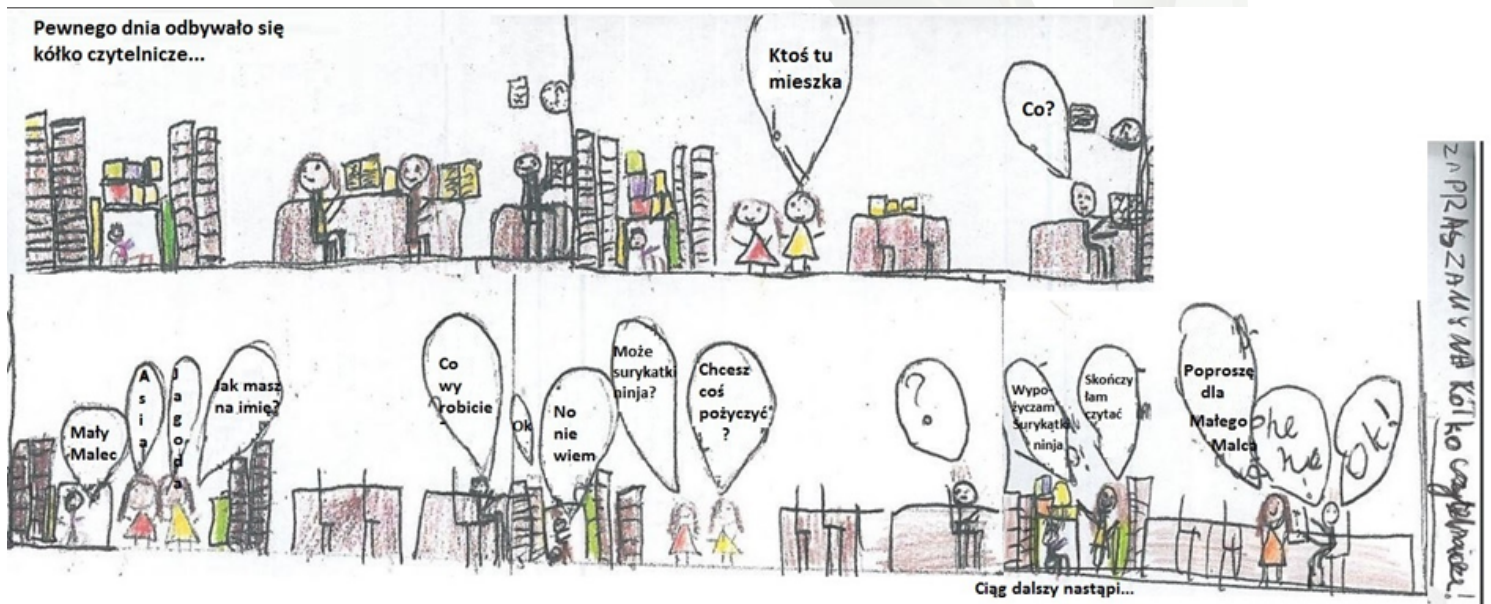
Na prośbę mieszkańców wraca ze Słomczyna dawny nauczyciel, obecnie kierownik Szymon Bończak wraz z żoną. Pierwszą nauczycielką z tej wsi Wiktoria Korzynek, 12 października 1927 r. W najbliższą niedzielę odbyła się we wsi wielka uroczystość – poświęcenie szkoły. Poświęcenia dokonał proboszcz Anastazy Chabowski, który przed tym pomagał radą przy budowie, ale nawet składki z kółek różańcowych kazał obracać na potrzeby szkoły. (...) Na drugi dzień rozpoczęła się nauka 110 dzieci, podzielonych na 4 oddziały. 27 października 1927 odbywa się pierwsze zebranie rodzicielskie (...). Na jesieni szkoła otrzymuje od gminy opał, robi się i wstawia zimowe okna i dzieci, mając dostatecznie ciepło, chętnie uczęszczają do szkoły bez wprowadzania kar. (za Kroniką) c.d.n.

Recenzja „Dziennika Cwaniaczka”

Jeśli lubicie czytać książki z humorem, to chciałbym Wam polecić serię „Dziennik Cwaniaczka”. Opowiada ona w przezabawny sposób o perypetiach dwunastoletniego Grega Heffleya oraz jego najlepszego, a zarazem jedynego przyjaciela Rowleya Jeffersona. Autorem książek jest amerykański pisarz Jeff Kinney. Seria doczekała się ekranizacja, a na rynku pojawiło się 15 tomów – w każdym inne jego przygody, wśród nich „Zezowate szczęście”, „Totalna demolka”, „Biała gorączka” i „Ubaw po pachy”. Jeśli macie kiepski nastrój lub chcecie się pośmiać, to koniecznie zajrzyjcie do naszej szkolnej biblioteki i wypożyczcie jedną z nich.

polecam Hubert Borowski, 5 „a”

Komiks o Małym Malcu...



Autorka: Joanna Dobroczek, kl. 7e

#LasPress humor



Proszę pani, czy można być karanym za to, czego się nie zrobiło?

- Nie Aniu, w żadnym wypadku.
- To dobrze, proszę pani, bo ja nie zrobiłam pracy domowej.

- Wiesz tato, ten nasz nowy nauczyciel jest bardzo pobożny.

- Dlaczego tak sądzisz? - pyta ojciec.

- Bo jak słucha moich odpowiedzi to składa ręce i woła: "O Boże! O Boże!"

Jasio odwiedził w domu chorego nauczyciela matematyki. Po powrocie pytają go:

- I co? Jak z nim?
- Niestety, bardzo źle. Jutro wraca do szkoły.

Humor z zeszytów szkolnych

U genezy poematu zwiślał wielki splot spraw politycznych oraz nici literackie oderwane od gruntu ojczyzstego.

Gerwazy wyciągnął szablę i strzelił.

Rej powiedział, że Polacy nie gęsi, ale gęgać umieją.

W książce Ten Obcy najbardziej podobał mi się Zenek, bo był głównym bohaterem i bez niego nie byłoby książki.

W czasie zaborów Polskę poćwiartowano na trzy nierówne połowy.

Mąż Skłodowskiej był rad, że żona odkryła rad.

Uwagi z dzienników ucznia

Uczeń je pomarańcze na lekcji, i do tego kłóci się z nauczycielem, że jest to mandarynka

Uczennica poproszona do odpowiedzi zaczęła krzyczeć "Liberum veto"

Andrzej nie wie nic o żubrach.

Uczeń bił się z kolegą na lekcji od polskiego linijką i wykrzykiwał: "Za Narnię!"

Amadeusz robi coś, ale nie wiem, jak to nazwać.

Kradną ze szkolnej kuchni ziemniaki i robią z wożną frytki.

Pisze wypracowania hieroglifami.

W czasie wyścigu międzyszkolnego umyślnie biegł wolno, by, jak twierdzi, zyskać na czasie.

Spożywa drugie śniadanie w sposób odrażający.

#LasPressowa kolorowanka-kodowanka

	A	B	C	D	E	F	G	H	I	J
1										
2										
3										
4										
5										
6										
7										
8										
9										
10										
11										
12										

POMARAŃCZOWY

D1 E1 F1 C2 D2 E2 F2 G2 B3 H3 B4 H4 B5 H5
 C6 D6 E6 F6 G6 B7 C7 G7 H7 B8 C8 G8 H8 B9
 C9 D9 E9 F9 G9 H9 D10 F10

CZARNY

A4 D4 F4 I4 A5 D5 F5 I5 A6 I6 A7 D7 E7 F7 I7
 A8 D8 E8 F8 I8 A9 I9 A10 B10 H10 I10 A11 B11
 H11 I11

CZERWONY

E10 E11

LasPressowy rebus – odgadnij, o jakie polskie przysłowie chodzi.



arat=etyt



wer=śnie

w



a=ę

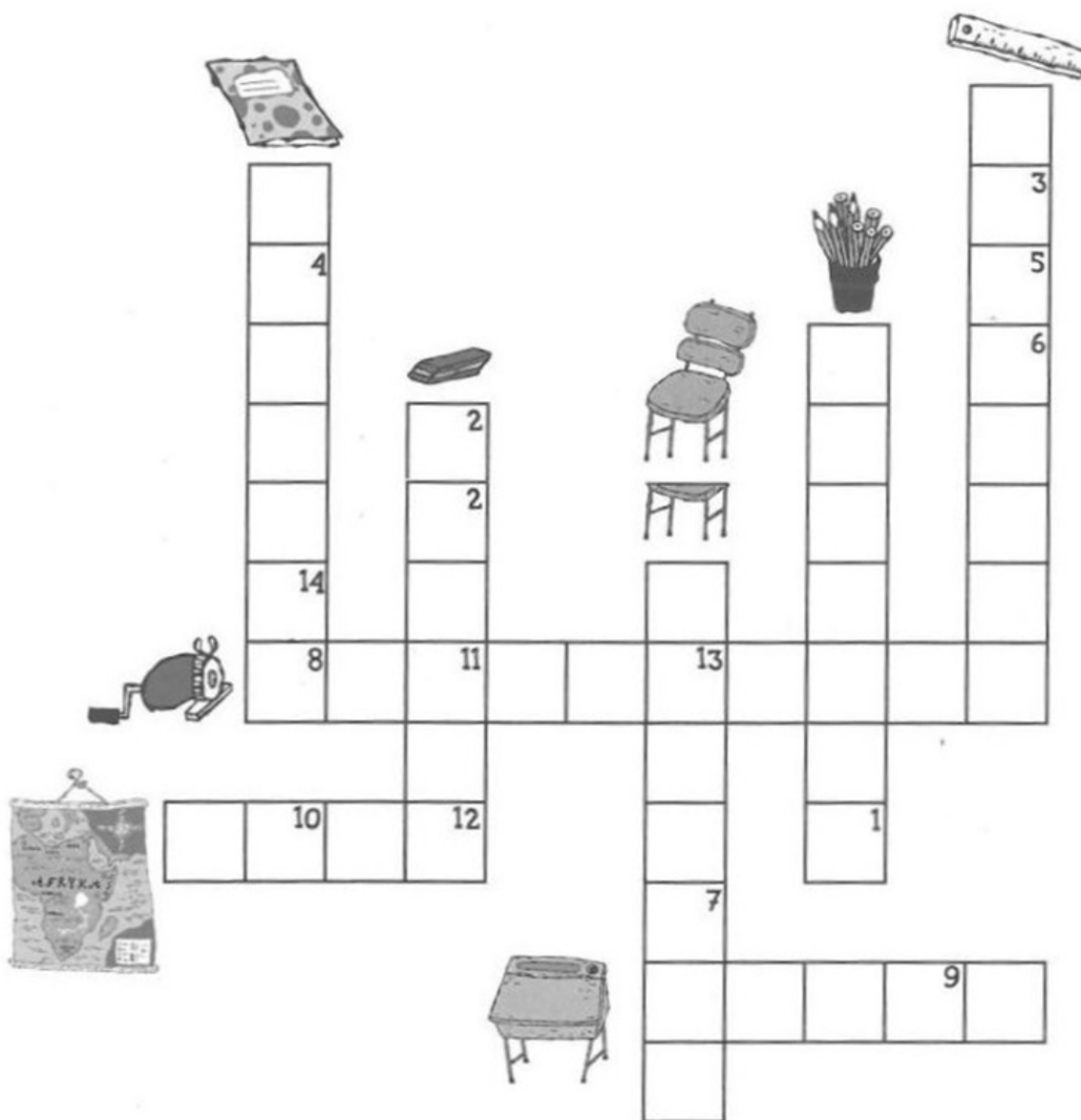


e=a

#LasPressowa krzyżówka z Lasse i Mają

Szkołna krzyżówka

Czy rozpoznajesz przybory szkolne i wyposażenie klasy Lasego i Mai?
Po rozwiązaniu krzyżówki dowiesz się, kto pracuje w szkole w Valleby.



H	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
---	---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----